

Oceny i omówienia

WALTHER GERSCHLER: *Das preussische Oberpräsidium der Provinz Jülich-Kleve-Berg in Köln, 1816 - 1822*. Grote-Verlag, Köln-Berlin 1968.

Praca W. Gerschlera ukazała się jako dwunasty tom *Studiów nad historią Prus*, redagowanych przez prof. W. Hubatscha. W ramach tej samej serii wyszły także rozprawy omawiające ustrój polityczny Prus Wschodnich w różnych okresach, Prus Południowych oraz rejencji bydgoskiej, wchodzącej w skład prowincji poznańskiej w latach 1815 - 1871. Wysunięcie w pracach badawczych na czoło problematyki prowincji wschodnich państwa Hohenzollernów wydaje się z dwóch względów uzasadnione. Były to bowiem prowincje, które w kolejnych etapach terytorialnej ekspansji Prus wcielano do tego państwa; zamieszkałe przez ludność nieniemiecką — głównie polską, a we wschodniej części Prus Wschodnich litewską — wymagały prowadzenia odpowiedniej do miejscowych warunków polityki, odmiennej w zakresie spraw ustrojowych od starych części monarchii. Drugi wzgląd — to takie ukształtowanie działalności władz prowincjonalnych, które pozwoliłoby na szybkie wchłonięcie tej ludności w pruski organizm państwowy. Naturalnie, są to tylko wnioski z tematyki podjętych dotąd prac, choć założeniem omawianej serii było wielostronne ukazanie miejsca Prus w dziejach Niemiec i historii powszechnej, a więc problematyki szerszej niż prezentują wydane dotychczas tomy skoncentrowane terytorialnie — jak już podkreślałem — wokół wschodnich prowincji państwa pruskiego.

Monografia Gerschlera jest pierwszą z tej serii, która zajmuje się prowincją położoną na zachodnich rubieżach monarchii pruskiej. Chronologicznie obejmuje okres od 1816 - 1822 r., a więc ważny etap wprowadzenia ustroju pruskiego — po reformach Steina i Hardenberga — na tym terenie, pozostającym przez kilkanaście lat pod władztwem francuskim. Rok 1822 — to data zamykająca dzieje prowincji, która później zmieniła swe granice.

Autor dysponował więc zwartym materiałem źródłowym, co pozwoliło mu na bardzo wszechstronne omówienie spraw prowincji, swoją uwagę skupił jednak na zagadnieniach ustrojowych. Jest to problem właśnie na tych terenach szczególnie interesujący, zwłaszcza że w tym samym czasie również w innych prowincjach, mam tu na myśli Wielkie Księstwo Poznańskie, wprowadzono ustrój pruski. Sytuacja obydwu prowincji w pewnym sensie była zbliżona, ponieważ obowiązywało w nich prawo francuskie, francuska organizacja sądownictwa oraz ustrój administracyjny, choć w Nadrenii ustrój ten był całkowicie francuski. Porównanie więc sytuacji prawno-ustrojowej obydwu prowincji po 1815 r. byłoby bardzo interesujące, przy uwzględnieniu faktu, że ich struktura społeczno-gospodarcza była odmienna.

Gerschler zamknął się w granicach prowincji Jülich-Kleve-Berg, ukazując jednak jej ustrój na tle całokształtu przemian, jakie zachodziły w Prusach od 1807 r. To ostatnie zagadnienie porusza autor we wstępnym rozdziale pracy, oma-

wiając w nim także tymczasowy zarząd tymi ziemiami poczynając od 1813 r. Cała uwaga autora skupiona została, co zresztą wyraźnie precyzuje tytuł pracy, na działalności naczelnego prezydium (*Oberpräsidium*) i podległych mu władz. Jeżeli dobrze rozumiem intencję Gerschlera, chodziło mu o ukazanie praktycznej działalności tego urzędu, kształtowanie się jego kompetencji, rozszerzanie się zakresu spraw, a wreszcie roli, jaką odgrywał on w prowincji. Wskazują na to tytuły rozdziałów i podrozdziałów.

We wstępie do swej pracy pisze Gerschler nader trafnie, że krąg działania urzędu nadprezydenta, czy też — jak go nazywano w prowincji poznańskiej — naczelnego prezesa, formowały ramy ustrojowe państwa, regionalne właściwości prowincji i jej położenie w monarchii, a wreszcie osobiste walory nadprezydenta. Bardzo szczegółowo przedstawia autor genezę tego urzędu, opierając się w dużej mierze na pracy Fritza Hartunga (*Studien zur Geschichte der preussischen Verwaltung*, Berlin 1961), który podjął i rozwinął ten problem na podstawie analizy dokumentów prawnych. Gerschler, opierając się na materiałach źródłowych, mógł w szerszym zakresie omówić kompetencje tego urzędu, analizując jego praktyczną działalność. Żałować wszakże należy, że nie przedstawił porównawczo kształtowania się kompetencji nadprezydenta w innych prowincjach. Uzasadniłby w ten sposób, wyrażone przez siebie we wstępie, zdanie, że specyfika prowincji także wywierała wpływ na zakres kompetencji omawianego urzędu. W zasadzie nie znajdujemy też potwierdzenia tego faktu w ustawodawstwie. Odpowiednie wnioski wysunąć można pośrednio z zakresu działania i kierunku polityki poszczególnych nadprezydentów, choć cechy osobiste w tym przypadku odgrywać mogły również pewną rolę. Nie rozwiązanie tego problemu stanowi zasadniczy brak pracy Gerschlera. Autor nie ukazał też regionalnej specyfiki prowincji Jülich-Kleve-Berg. Drugą sprawą, którą pragnąłbym poruszyć, to kwestia samego wprowadzenia ustroju pruskiego w tej prowincji. Z pracy Gerschlera nie wynika zupełnie, czy wprowadzenie ustroju pruskiego na te ziemie przyczyniło się do rozwoju prowincji i jak się do tego faktu ustosunkowała ludność miejscowa, głównie mieszczaństwo. Wiadomo tylko, że sprowadzono na te obszary urzędników pruskich ze starych prowincji, głównie wschodnich, że stosunkowo niewiele pozostawiono Nadreńczyków. Utrzymano również francuskie prawo i organizację sądownictwa. A przecież — wobec zdecydowanych dążeń biurokracji pruskiej do ujednoczenia ustroju państwa — było to znaczne ustępstwo na rzecz prowincji. Nie można, oczywiście, czynić zarzutu autorowi, że swoją uwagę skupił na organizacji władz prowincjonalnych, jednakże należało chyba zastanowić się, dlaczego taka sytuacja ustrojowa zaistniała w zachodnich częściach państwa pruskiego.

Tak więc książka Gerschlera pozostawia pewien niedosyt, choć — jak już podkreślałem — znajdujemy w niej wiele elementów nowych, szereg wniosków wysunąć może czytelnik sam, szczególnie — dotyczących pewnych analogii ustrojowych do Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Zresztą podobny zarzut — ograniczania się do jednej prowincji — można równie postawić historykom polskim: Tymczasem powstaje zasadnicze pytanie, dlaczego w Zjednoczonym *Landtagu*, który zebrał się w 1847 r., posłowie nadreńscy i poznańscy stanęli w opozycji wobec pruskiego monarchy, wychodząc naturalnie z odmiennych podstaw; Nadreńczycy dążyli do uzyskania konstytucji, zniesienia istniejących jeszcze stanowych przywilejów, zniesienia barier celnych hamujących handel, natomiast posłowie polscy domagali się utrzymania przyrzeczonych odrębności ustrojowych gwarantujących im pewne swobody naro-

dowe. Te postulaty Nadreńcyków narastały stopniowo, ale uwidoczniły się właśnie w tym okresie, którym zajmuje się Gerschler. Obraz przemian ustrojowych w prowincji przedstawił autor w sposób zbyt idylliczny.

Ogólnie można stwierdzić, że otrzymaliśmy pracę bardzo przydatną do dalszych badań nad ustrojem Prus, opartą na solidnej podstawie źródłowej, poszerzającą niewątpliwie dotychczasową wiedzę o przedmiocie. Z drugiej jednak strony rozprawa Gerschlera nie pokazuje skutków wprowadzenia ustroju pruskiego na omawianych ziemiach, co wszakże nie pomniejsza jej zasadniczych wartości.

Jan Wąsicki

FRANCISZEK PAPROCKI: *Wielkie Księstwo Poznańskie w okresie rządów Flottwella (1830 - 1841)*. Poznań 1970, 473 ss.

Opublikowana przez Wydawnictwo Uniwersytetu A. Mickiewicza rozprawa F. Paprockiego obejmuje chronologicznie krótki, bo zaledwie 11-letni — okres rządów nadprezydenta Flottwella, ale w dziejach Wielkiego Księstwa Poznańskiego posiada on istotne znaczenie.

Przede wszystkim należy podkreślić, że praca ta oparta została na solidnej podstawie źródłowej. Autor bowiem nie tylko wyzyskał odpowiednie archiwalia i zbiory krajowe, ale także zagraniczne — głównie znajdujące się w Niemieckiej Republice Demokratycznej, a więc w Merserburgu, Poczdamie i Dreźnie. Pozwoliło to na bardziej wnikliwe — w stosunku do wcześniejszych opracowań — przedstawienie niektórych zagadnień. Autor, idąc jednak za swymi poprzednikami, ograniczył się przy omawianiu spraw prowincji wyłącznie do jej granic, nie pokazując, poza kilkoma wypadkami, jej stosunków z innymi ziemiami polskimi, przede wszystkim z Królestwem Polskim, jak również z pozostałymi prowincjami pruskimi, które po 1815 r. znalazły się w obrębie tego państwa. Chodzi tu głównie o prowincje nadreńskie. Wprawdzie można powiedzieć, że związki te były bardzo odległe, ponieważ obydwie te prowincje znajdowały się na przeciwległych krańcach państwa pruskiego, ale właśnie na ziemiach nadreńskich przez trzynaście lat (od 1801 r.) rozciągało się władztwo francuskie, podobnie jak obszary prowincji poznańskiej wchodziły od 1807 r. w skład Księstwa Warszawskiego, gdzie wprowadzono zbliżony do francuskiego ustrój i prawo. Fakty te dawały możliwość porównania polityki pruskiej w obydwu tych prowincjach przy wprowadzeniu po 1815 r. ustroju panującego w tym czasie w monarchii Hohenzollernów. W obydwóch prowincjach Prusacy natrafili na opór mieszkańców wobec nowego ustroju, na trudności wynikające z faworyzowania urzędników pochodzących ze starych prowincji pruskich oraz z daleko posuniętego rozwoju stosunków kapitalistycznych w Nadrenii, nie pasujących do feudalnych jeszcze ram monarchii pruskiej, a w Poznańskim — z przyczyn narodowościowych. Jest rzeczą charakterystyczną, że w pruskim Zjednoczonym Landtagu posłowie obydwu prowincji nawiązali współpracę, walcząc z monarchią pruską z odmiennych pozycji. Należało więc — moim zdaniem — na ten problem zwrócić uwagę i ukazać kierunki polityki pruskiej w obu prowincjach.